



miejsce: Teatr Polski, Scena im. Jerzego Grzegorzewskiego, ul. Zapolskiej 3
data: 1 kwietnia (sobota), godz. 16:00, 20:00 / 2 kwietnia (niedziela), godz.
16:00, 20:00
czas: 90 minut, bez przerwy
bilety: 220, 180, 120 zł

***Koncert z piosenkami Jacka „Budynia” Szymkiewicza, lidera Pogodna.
Chwila radosnego zapomnienia, szczypta otuchy i nadziei, której
wszyscy bardzo potrzebujemy***

Scenariusz i reżyseria: Marcin Liber

Asystent reżysera: Maciej Ćwieluch

Kierownictwo muzyczne, aranżacje: Marcin Macuk

Scenografia, kostiumy solistów, video, światła: Mirek Kaczmarek

Kostiumy chóru i muzyków: Grzegorz Więckowski

Asystent scenografa: Grzegorz Więckowski

Choreografia: Hashimotowiksa - Paulina Jaksim, Katarzyna Kulmińska

Występują: Jacek Beler, Rafał Derkacz, Ralph Kaminski, Tomasz Leszczyński, Marta Malikowska, Katarzyna Pietruska, Bartosz Porczyk, Albert Pyśk, Cezary Studniak, Helena Sujecka, Emose Katarzyna Uhumwangho, Klaudia Waszak

oraz

Chór Studium Musicalowego Capitol: Zofia Banasik, Natalia Banaś, Anna Boratyńska, Julia Czarnota, Magdalena Gurzyńska, Julia Kirklewska, Anastasiia Kohut, Helena Kosecka, Wiktoria Łukowicz, Patrycja Spendowska, Joanna Szczecińska, Julia Wrona, Krzysztof Gogoj, Artur Leżoń

Muzycy:

Michał „Hałdy” Pfeif (gitara basowa), Jarosław „Dżekson” Kozłowski (perkusja), Paweł „Model” Osicki (perkusja), Antoni „Ziut” Gralak (trąbka), Dariusz „Spyra” Sprawka (puzon), Marcin „Dzidzia” Zabrocki (instrumenty klawiszowe, saksofon), Marcin Bors (gitara), Leszek „Fochmann” Golis (gitara), Piotr „Bajzel” Piasecki (**gitara**)

produkcja PPA: Renata Majewska

Jacek Szymkiewicz - Budyń - jedna z najoryginalniejszych postaci w polskiej muzyce rozrywkowej, świetny multiinstrumentalista, kompozytor i tekściarz, odszedł nagle i przedwcześnie w kwietniu ubiegłego roku. Zaledwie dwa tygodnie wcześniej grał koncert w klubie PPA. To było ostatnie nasze z nim spotkanie. I właściwie chyba od razu wiedzieliśmy, że na tegorocznej Gali muszą zabrzmieć jego piosenki.

W tych czasach, w naszych czasach, w obliczu kryzysu, inflacji, katastrofy klimatycznej, wojny, terroru i zarazy pragniemy otuchy i nadziei. Potrzebna jest nam pogoda ducha, radość i szczęście, przynajmniej na chwilę.

„Niech będzie Pogodno” to nasze zadanie, nasz cel. Niesiemy wam zapomnienie. Zaproszeni goście, aktorzy i muzycy oraz artyści Teatru Capitol, niczym „banda” beztroskich dzieci lub antyczny chór, chór mnichów z dramatu „Czerwone nosy” Petera Barnesy, zmuszeni będą Was rozśmieszyć. Staną się Waszymi klaunami. Klaunami nie z tego świata. Zakonem śmiechu – mówi Marcin Liber, reżyser Gali.